



Neuronauka i neurobzdury

Czy nauki o mózgu mogą usprawnić nasze codzienne życie?
Jak się bronić przed neuromanipulacjami? Dlaczego Jerzy Vetulani
stał się mistrzem w popularyzacji wiedzy o mózgu? — s. 4-15

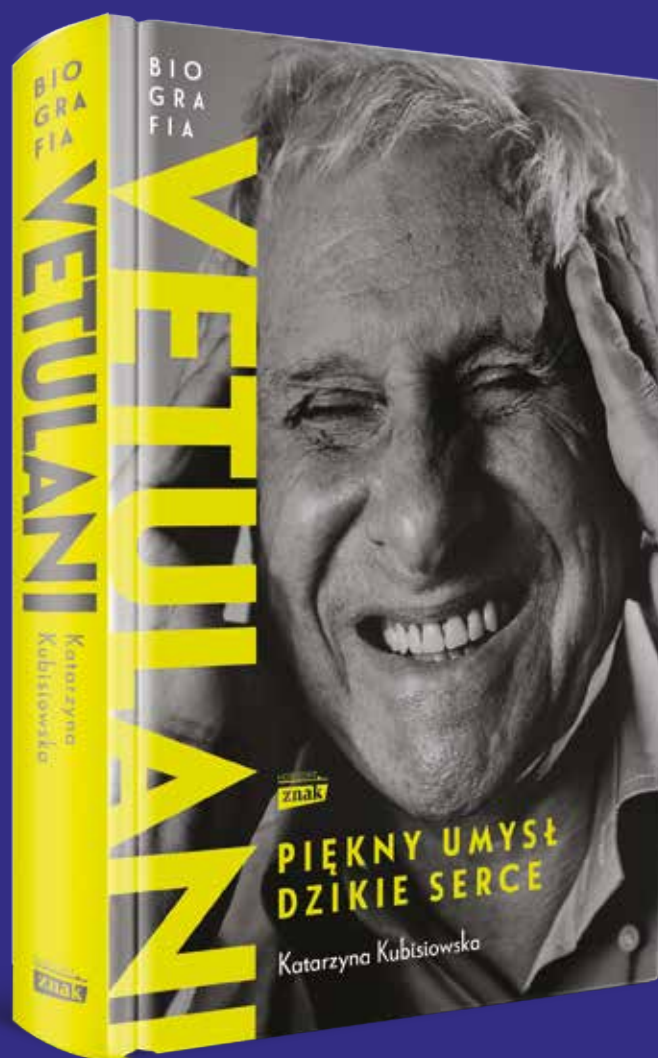
Anne Applebaum:
Dlaczego Putin
zaatakował Ukrainę? — s. 36

Joan Didion. Historia
najsłynniejszej
reporterki Ameryki — s. 56

Opowiedzieć świat obrazami.
Shaun Tan i Olga Drenda
o powieści graficznej — s. 84

**WYBITNY NEUROBIOLOG,
ATEISTA, PROWOKATOR**

Pierwsza biografia
Jerzego Vetulaniego



PREMIERA 13.04.

Książka dostępna na
znak.com.pl



fot. Franciszek Vetulani



Dominika Kozłowska

Solidarność nie jest dobroczynnością

NADZIEI BYŁO W OSTATNICH TYGODNIACH CORAZ WIĘCEJ, bo wydawało się, że powoli wychodzimy z pandemii koronawirusa i odzyskujemy poczucie kontroli nad własnym życiem. Pandemia dotknęła nas wszystkich, każdemu z nas odebrała poczucie pewności jutra.

Wpłynęło na nas również doświadczenie kryzysu uchodźczego na białoruskiej granicy. Ze wzruszeniem i szacunkiem przeciwstawiałam każdą z osób, które zdecydowały się pomagać naszym zagranicznym bliźnim, wielkim liczbom ludzi niechętnych przyjmowaniu do Polski uchodźców. Miałam nadzieję, że otwartość okaże się silniejsza niż podsycane medialnie strach i narodowy egoizm.

W tych trudnych, pełnych sprzeczności czasach wojna nagle stanęła również i u naszych granic. Niepewność, która towarzyszyła pandemii, okazała się niczym w obliczu niepewności, z jaką przyszło nam mierzyć się obecnie. A lęk o zdrowie i życie nasze oraz naszych bliskich zdaje się nieporównywalny z tragicznym położeniem Ukrainek i Ukraińców oraz wolnego i suwerennego ukraińskiego państwa. Wiemy bowiem, że los Ukrainy jest dziś losem Europy. A przyszłość Ukrainy określi przyszłość naszego kontynentu.

Polska, która w latach 2015 i 2021 wykazała się brakiem otwartości i gotowości do pomocy, w ostatnich tygodniach przyjęła największą w powojennych dziejach świata zachodniego liczbę uchodźców. Uczciwie należałoby stwierdzić: nie Polska, lecz Polki i Polacy.

Ktoś powiedział mi w ostatnich dniach: przecież to nadal ten sam kraj i to samo społeczeństwo, które kilka miesięcy temu w zdecydowanej większości pozostawało obojętne na los innych uchodźców. To jest nadal ten sam kraj targany politycznymi konfliktami i kulturowymi wojnami. A jednak chcę wierzyć, że przeżywane doświadczenie solidarności wyzwoli w nas ogromny potencjał nie tylko indywidualnej, ale społecznej i politycznej przemiany.

Jeżeli nasze zaangażowanie okaże się czymś więcej niż chwilową dobroczynnością, która może podbijać bębenek narodowej dumy i samozadowolenia, ma szansę stać się początkiem nowej solidarności pozwalającej przezwyciężyć niszczące nas podziały. A także przepracować trudne karty polsko-ukraińskiej historii i sąsiedztwa.

Solidarność nie jest dobroczynnością. Ta ostatnia może śmiało iść w parze z poczuciem wyższości. Solidarność zaś to przełamywanie uprzedzeń, budowanie bardziej egalitarnych i partnerskich relacji, wzmacniających poczucie sprawstwa i zaangażowania u wszystkich osób. Solidarność musi obejmować zobowiązanie do przełamywania zastanych hierarchii i otwarcia na nowe, zmieniające nas doświadczenia płynące ze spotkania z drugim człowiekiem.

Żaden, nawet najgorszy, reżim nie jest wieczny. Dziś trudno nam jeszcze przewidzieć w szczegółach scenariusze wydarzeń, które doprowadzą do upadku władzy Putina. Jednak Ukraina dzięki niezłomnej i odważnej postawie dała nam, światu zachodniemu, czas na działanie, uruchomienie doraźnych sankcji i opracowanie dalekowzrocznych scenariuszy. Ekonomiczna blokada Rosji nie zwalnia nas z pracy na rzecz wzmacniania opozycji i rozpoznawania tych elementów tamtejszej tradycji, które mogą dać podstawy do budowania w przyszłości nowej, nieopartej na tyranii rosyjskiej kultury narodowej.

Skutki wojny będą trwały o wiele dłużej niż operacje militarne. Musimy więc uczyć się dziś działać na bieżąco, a zarazem w otwarty sposób myśleć o przyszłości. Nie tracąc sił i nadziei. Dbając również o własne zasoby: fizyczne i psychiczne. Z tą właśnie myślą pracowaliśmy nad kwietniowym wydaniem miesięcznika „Znak” – zaplanowanym na długo przed rosyjską agresją. Stres, przeciążenie, niepewność krzyżują się dziś z ogromnym zaangażowaniem i pobudzeniem. Dlatego warto wiedzieć, gdzie szukać rzetelnych informacji na temat naszego mózgu i naszej psychiki. — **Z**

SPIS TREŚCI



58

Kronikarka Ameryki

Michał Choiński: Joan Didion pisała o najważniejszych tematach w USA – hipisach, Wietnamie i rasizmie



78

Uśmiechnięty

Maciej Dobosiewicz: „Ksiądz był litościwy. Nie dopytywał, nie kazał głośno powtarzać grzechów”



84

Powieść w obrazkach

Olga Drenda: Historia komiksu zaczyna się wraz z kolumną Trajana i ilustrowaniem rzymskich wojen



fot. Patrícia De Melo Moreira / AFP / East News / Lisa Carpenter / Writer Pictures / BE&W / il. Jacek Ferenc / fot. BE&W

38

ANNE APPLEBAUM

Dlaczego Putin ruszył na wojnę?

Prezydent Rosji zaatakował Ukrainę, ponieważ pragnie upadku demokracji – nie tylko w tym jednym państwie. Nie uda mu się jednak pozbawić mocy demokratycznych ideałów

TEMAT MIESIĄCA

6 Nasza współczesna neuroobsesja

Anna Beres

13 Umysł usprawiony?

Neurobiolog Paweł Boguszewski w rozmowie z Krzysztofem Kornasem

20 Krótka historia poznawania mózgu

Mateusz Hohol

28 Iluminacja

Katarzyna Kubisiowska o (pop)naukowej karierze Jerzego Vetulaniego

SPOŁECZEŃSTWO • ŚWIAT

38 Dlaczego Putin ruszył na wojnę?

Anne Applebaum

44 Imperium 3.0

Wojciech Surówka: Jak myśli prezydent Rosji?

FELIETON

49 Kościół – mój dom?

Janusz Poniewierski

54 Feminatywy

Olga Gitekiewicz

55 Springer z trasy

Filip Springer

PUBLICYSTYKA

50 Ukrainą stałam się w Polsce

Opowieść Żanny Stoniowskiej

IDEE

58 Kronikarka Ameryki

Michał Choiński

66 Joan Didion i przeciwieństwo magicznego myślenia

Esej Żadie Smith

72 Antverska portrecistka

Piotr Oczko na tropie dawnych malarek

STACJA: LITERATURA

78 Uśmiechnięty

Opowiadanie Macieja Dobosiewicza

LUDZIE • KSIĄŻKI • ZDARZENIA

84 Powieść w obrazkach

Olga Drenda

94 Życie to opowieść bez słów

Shaun Tan, ilustrator i zdobywca Oscara, w rozmowie z Ewelina Kaczmarczyk

100 Jak dobrze ganiać z dyktafonem

Martyna Słowik o biblii historii mówionej

104 „Jak w jakiejś cholernej baśni”

Marta Duch-Dyngosz o strażnikach żydowskiej pamięci

106 Ślady, zdjęcia, plamy

Paweł Jasnowski: Annie Ernaux i etnografia klasowego wstydu

109 Harari świata architektury

Kinga Dawidowicz: Jak wyglądałby świat bez architektów?

112 Kontrkultura i chrześcijaństwo

Krzysztof Wołodźko: Co łączy Jima Morrisona z Koheletem?

114 Noty o książkach

116 Książki zapomniane

118 Jeź na autostradzie

Julia Fiedorczuk czyta wiersz Brendy Hillman

120 Kadry – znaki szczególne

Diana Dąbrowska

ZNAK

M I E S I Ę C Z N I K

ul. Tadeusza Kościuszki 37, 30-105 Kraków
tel. (12) 61 99 530, fax (12) 61 99 502
e-mail: miesiecznik@znak.com.pl
www.miesiecznik.znak.com.pl

redakcja: Mateusz Burzyk (sekretarz redakcji), Michał Jędrzejek, Karol Kleczka, Ilona Klimek, Dominika Kozłowska (redaktor naczelna), Janusz Poniewierski, Ewelina Kaczmarczyk, Agnieszka Rzonca, Henryk Woźniakowski, Edyta Zielińska

zespół: Michał Bardel, Wojciech Bonowicz, Halina Bortnowska, Bohdan Cywiński, Bartłomiej Dobroczyński, Tomasz Fiałkowski, Tadeusz Gadacz, ks. Michał Heller, Jerzy Illg, Piotr Kłódkowski, Maria Makuch, Janina Ochojska-Okońska, abp Grzegorz Ryś, Władysław Stróżewski, Karol Tarnowski, Łukasz Tischner, Stefan Wilkanowicz

współpraca: Andrzej Brzeziecki, Ewa Bolińska-Gostkowska, Marta Duch-Dyngosz, Monika Gałka, Krzysztof Kornas, Dobrostan Kot, Elżbieta Kot, Daniel Lis, Artur Madaliński, Marek Maraszek, Anna Marchewka, Anna Mateja, Andrzej Muszyński, Małgorzata Nocuń, Urszula Pieczek, ks. Eligiusz Piotrowski, Miłosz Puczyłdowski, Marcin Witk, Marcin Żyła

projekt graficzny pisma:
Władysław Buchner, Rafał Buchner

automatyzacja składu:
Paweł Zeleznikowicz (Kobugi)

dyrektor artystyczny:
Władysław Buchner

łamanie: Ilona Klimek

fotoedycja: Marcin Kapica

korekta: Barbara Gąsiorowska, Magdalena Wołoszyn-Cępa

ilustracje portretowe: Patrycja Podkościelny

nakład: 2500 egz.

promocja i reklama: tel. (12) 61 99 530,
e-mail: miesiecznik@znak.com.pl

prenumerata: tel. (12) 61 99 561, e-mail:
prenumerata@znak.com.pl

Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo ich redagowania i skracania. Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczanych ogłoszeń. Rozpowszechnianie redakcyjnych materiałów publicystycznych bez zgody wydawcy jest zabronione.

Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego

Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury

HIDROCEFALIA
COMUNICANTE SEVERA POR
ARACNOIDITIS CRÓNICA
POR CISTICERCO

IMPRESIÓN
INTRAPARENQUIMAL LUEGO
DE RETIRAR QUISTE DE
CISTICERCO GIGANTE

QUISTE
HIDATÍDICO

HIDROCEFALIA POR
CISTICERCO

❑ Kolekcja mózgów w Muzeum Neuropatologii w szpitalu Santo Toribio de Mogrovejo w Limie w Peru. W kolekcji znajduje się 290 ludzkich mózgów dotkniętych różnymi schorzeniami
fot. Ernesto Benavides / AFP / East News

CISTICERCOSIS
RACEMOSA
INTRAVENTRICULAR

CISTICERCOSIS QUISTICA

TENIA SOLIUM

CISTICERCOSIS EN
CORTEZA

QUISTE DE
CISTICERCO
RACEMOSO

QUISTE DE
CISTICERCO
DE CERDO

QUISTE
RACEMOSO

CISTICERCOSIS
CARDIACA

CISTICERCOSIS
QUISTICA

CALOTA CRANEANA
CON IMPRESIÓN DE
QUISTES DE CISTICERCO

IMPRESIÓN
INTRAPARENQUIMAL
LUEGO DE RETIRAR
QUISTE DE CISTICERCO

QUISTE DE
CISTICERCO DE
CERDO

QUISTE DE
CISTICERCO

CISTICERCOSIS

CISTICERCOSIS
QUISTICA

CISTICERCOSIS
CEREBELOSA

CISTICERCOSIS
PROTUBERANCIAL

CISTICERCOSIS
QUISTICA DE
SERVIDO OPTICO

QUISTE DE
CISTICERCO

QUISTE
RACEMOSO

EFALIA
DA POR
RCOSIS

CISTICERCOSIS DE
LA AMIGDALA

QUISTE HIDATÍDICO

QUISTE HIDATÍDICO

IMPRESIÓN CORTICAL
LUEGO DE RETIRAR
QUISTE HIDATÍDICO

QUISTE
HIDATÍDICO

QUISTE
HIDATÍDICO

QUISTE
HIDATÍDICO

CISTICERCOSIS QUISTICA

CISTICERCOSIS QUISTICA

IMPRESIÓN
INTRAPARENQUIMAL



Temat Miesiąca

Moda na mózg

Co roku ukazują się w Polsce kilkanaście książek z mózgiem w tytule. Obok prac popularnonaukowych dużo jest też rozmaitych „instrukcji obsługi”: jak usprawnić działanie swego mózgu, przeprogramować go, a nawet „włamać” się do niego. Neuronauka detronizuje psychologię jako dyscyplina, która mówi, jak żyć: podpowiada, w jaki sposób zmniejszyć stres, usprawnić pamięć, efektywniej pracować, osiągnąć szczęście...

Niekiedy jednak zamiast rzetelnych wyników badań mamy do czynienia z marketingowym zabiegiem, który przez dodanie przedrostka „neuro” usiłuje nadać walor naukowości banalnym obserwacjom. Dobrze więc nauczyć się, jak prawdziwą neuronaukę odróżniać od rozpowszechnionych neurobzdur.

Czy odwołanie do funkcjonowania mózgu pozwala dziś wygrać każdy spór? Skąd się wzięła neuronauka i jak może nam pomóc w codziennym życiu? Dlaczego Jerzy Vetulani, „pan od mózgu”, nie dostał Nobla?

Odpowiadają

**Anna Beręś, Paweł Boguszewski,
Mateusz Hohol / Katarzyna Kubisiowska**

s. 6–35

Nasza współczesna neuroobsesja

ANNA BEREŚ

Obraz ludzkiego mózgu i przedrostek „neuro” mają dziś zniewalającą niemal siłę. Gdy towarzyszą jakiemuś tekstowi, myśl jego autora od razu traktujemy jako bardziej przekonującą

ZJAWISKO NASZEGO ZAUFIANIA DO „WSZYSTKIEGO, CO NEURO”, świetnie ilustrują wyniki dwóch eksperymentów. Diego Fernandez-Duque i współpracownicy w swoich badaniach z 2014 r. przedstawili grupie kilkuset studentów krótkie opisy zjawisk psychologicznych. Każdemu opisowi towarzyszyły – całkowicie zbędne do zrozumienia tekstu – profesjonalne terminy związane odpowiednio z neuronauką (np. „kora przedczołowa”), naukami społecznymi, a w końcu ścisłymi, takimi jak fizyka. Jak się okazało, odegrały one kluczową rolę. To właśnie wyjaśnienia zawierające w sobie zwroty „neuro” były konsekwentnie oceniane jako najbardziej przekonujące, nawet jeśli te „dodatkowe informacje” nie dostarczały tak naprawdę żadnej treści. Autorzy doszli do wniosku, że dla uczestników eksperymentu neuronauka jest najbardziej przekonującym wyjaśnieniem zjawisk psychologicznych, niezależnie od tego, czy tak było w danym przypadku, czy nie.